

Sygn. akt I C 588/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz**

Protokolant: Magdalena Grubek

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko **J. R.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. R. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 172 zł (sto siedemdziesiąt dwa złote) z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
3. zasądza od pozwanego J. R. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 3,42 zł (trzy złote i czterdzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 78 zł (siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego;
5. nakazuje pobrać od pozwanego J. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 72 zł (siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 588/13

UZASADNIENIE

Powód pozwem z dnia 04 lutego 1991 roku, wniosła o zasądzenie od J. R. kwoty 3.600.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 1990 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że roszczenie powoda związane jest z faktem użyczenia pozwanemu na podstawie umowy z dnia 16 maja 1988 r. monitora (...) z terminem zwrotu sprzętu oznaczonym na dzień 10 stycznia 1990 r. Pozwany zaś nie zwrócił monitora mimo upływu uzgodnionego terminu. (**pozew z załącznikami – k. 7 – 11**)

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa a także o powołanie biegłego na okoliczność wartości monitora.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła z J. R. umowę użyczenia m.in. monitora (...). Pozwany został wezwany przez powoda do zapłaty kwoty 3.600.000 zł stanowiących wartość monitora wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności do dnia zapłaty w terminie 5 dni od dnia doręczenia wezwania.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie J. R. zakwestionował wycenę monitora wskazując, że nie akceptuje ustalonej w wezwaniu kwoty ponadto nie zwrócił przedmiotowego monitora, z uwagi na fakt, że sprzęt ten wypadł z samochodu i rozbił się.

Wartość przedmiotowego monitora według stanu na dzień 31 grudnia 1989 r. a z uwzględnieniem cen obecnych wynosi 172 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów:

Wezwania do zapłaty – k. 9, pisma pozwanego – k. 11, protokołu rozprawy w sprawie o odtworzenie akt – k. 22 – 23, notatki z rozprawy z dnia 15 maja 1991 r. – k. 64 – 64v) znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość w świetle wszechstronnej oceny materiału dowodowego nie budziła wątpliwości Sądu.

Wskazać przede wszystkim należy, że w sprawie niniejszej Sąd opierał się przede wszystkim na dokumentach uzyskanych podczas odtwarzania akt sprawy a także w oparciu o notatki z rozprawy z dnia 15 maja 1991 r., na które powoływał się pełnomocnik strony powodowej na posiedzeniu jawnym w dniu 15 grudnia 2000 r., a które to stwierdzenia poparte zostały następnie przedłożeniem przedmiotowych notatek.

Sąd miał także na uwadze fakt, że w dacie odtwarzania akt pozwany nie kwestionował twierdzeń strony pozwanej odnośnie zawarcia umowy użyczenia obejmującej monitor (...), fakt rozbicia tegoż a także zaproponowanie zapłaty za monitor. W ocenie Sądu mając na uwadze tenże fakt oraz treść pozwanego z dnia 03 października 1990 r. zastosowanie w tej sytuacji znajdzie art. 230 k.p.c., zgodnie z którym „gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.”

W komentarzu do k.p.c. Tomasz Demendecki napisał: „Za przyznane można uznać tylko fakty, a nie ich ocenę prawną, która nie wiąże sądu. Do sądu, niezależnie od poglądów prawnych wyrażanych przez strony, należy bowiem dokonanie własnej oceny ustalonych w sprawie faktów i zastosowanie w związku z tym właściwych przepisów prawa materialnego....[...] Samo milczenie (niewypowiedzenie się) strony, co do twierdzeń strony przeciwnej, nie jest podstawą do uznania faktów za przyznane, bowiem na sądzie spoczywa obowiązek poznania prawdy. Tak więc o tym, czy ma zastosowanie art. 230, decyduje zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy uwzględnieniu charakteru i przedmiotu postępowania (confer wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). Sąd musi zatem, na podstawie wyniku całej rozprawy, tj. wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego, nabrać przekonania, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. Jeżeli istnieją w tej kwestii wątpliwości, to nie można stosować art. 230 k.p.c. (zob. wyroki SN: z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, Lex nr 174169, z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, Lex nr 6935).” Na temat interpretacji art. 230 k.p.c. wypowiedział się także Sąd Najwyższy (I CSK 298/10 z 18.02.2011r „Funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmacnianie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej rozprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Odnośnie do postawy strony zastosowanie art. 230 k.p.c. nie jest uzasadnione wówczas, gdy strona nie wypowiedziała się co do określonych twierdzeń strony przeciwnej, ale przyjęcie dorozumianego przyznania tych okoliczności byłoby sprzeczne z jej postawą procesową, w szczególności jej twierdzeniami co do innych faktów lub zajęтым stanowiskiem wobec zgłoszonego przez stronę przeciwną roszczenia, czy podniesionego zarzutu.”, I CSK 456/09 z 4.03.2010r „Art. 230 k.p.c. przewiduje wprawdzie możliwość potraktowania jako przyznanych faktów wynikających z twierdzeń jednej ze stron, w wypadku kiedy strona

przeciwna nie wypowie się co do nich, jednak zastosowanie domniemania przyznania faktów uzależnia od wyników całej rozprawy. Zatem w sytuacji, kiedy postępowanie toczy się łącznie przeciwko trzem współpozwanym, ocenie podlega całość materiału i oświadczeń zgromadzonych w tym postępowaniu i nie jest to bynajmniej traktowanie czynności współuczestników działających za skuteczne wobec niedziałających, lecz realizacja obowiązku rozważenia wszystkich okoliczności, ustanowione w art. 230 k.p.c.”, I CSK 348/09 z 25.02.2010r „Sąd może uznać szkodę za przyznaną na podstawie faktów przytoczonych przez stronę, co do których nie wypowiedziała się strona przeciwna, tylko wówczas, gdy wynik całej rozprawy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że strona przeciwna nie zamierzała zaprzeczyć tym faktom. W razie wątpliwości nie można stosować art. 230 k.p.c.”, II CR 122/71 z 27.05.1971 „Z mocy art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę nie zaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie uzasadnia wszechstronne rozważenie wszystkich okoliczności sprawy.”, II CR 719/74 z 17.12.1975r „Niewypowiedzenie się jednej strony co do twierdzeń strony przeciwnej nie może samo przez się stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane.”).

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, że pozwany w pierwszej fazie postępowania nie kwestionował obowiązku zapłaty istniejącego po jego stronie zaś spór ograniczał się do przede wszystkim do wartości na jaką powód wyceniał monitor. Potwierdza także w ocenie Sądu złożenie przez pozwanego wniosku o dopuszczenie biegłego sądowego na okoliczność wyceny tegoż sprzętu. Pozwany dopiero później tj. na etapie postępowania przed tym Sędem po odtworzeniu akt postępowania zaczął kwestionować zasadność roszczenia powołując przy tym nową, bardzo rozbudowaną argumentację. Sąd jednak miał na uwadze, że w toku postępowania odtworzeniowego pozwany twierdził, że nie zdołał odnaleźć żadnych „wniosków, pism procesowych lub orzeczeń” (k. 20) poza dowodem uiszczenia zaliczki na biegłego i wezwaniem do stawiennictwa na rozprawę, zaś później zdołał przedstawić takie dokumenty jak protokoły przekazania (k. 57 – 58). Ponadto pozwany był w stanie zbudować bardzo szczegółową argumentację odnoszącą się do wydarzeń sprzed prawie 25 lat, podczas gdy w okresie wcześniejszym takich wywodów nie prezentował, co biorąc pod uwagę, że z upływem czasu, szczegóły i wspomnienia ulegają zatarciu, Sąd ocenił jako taktykę procesową nie zaś działania zmierzające do zaprezentowania faktów istotnych dla sprawy niniejszej.

Odnośnie zaś przedłożonej przez powoda kopii „dokumentu W-Z” Sąd uznał ją za niewiarygodną i pominął ją jako element stanu faktycznego. Pozwany w tym zakresie prezentował od początku (licząc od informacji uzyskanych już na etapie postępowania o odtworzenia akt) pogląd, że podpis pod dokumentem tym był podrobiony. W ocenie Sądu mimo braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa w tym zakresie, zważyć należy, że postępowanie powoda wskazuje na podzielenie ww. poglądu, chociażby przez długotrwałe zwlekanie z przedłożeniem tegoż dokumentu do akt niniejszej sprawy, a także brak zaprzeczenia w tym zakresie w jakikolwiek sposób. Tym samym Sąd nie czynił ustaleń faktycznych w oparciu o ten dowód.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. S., jednakże nie czynił w oparciu o nie ustaleń faktycznych. Wskazać bowiem należy, że świadek prezentował swoją wiedzę odnoszącą się do wartości monitora jednakże zakres tej wypowiedzi znajdował się w spektrum wymogu posiadania wiadomości specjalnych, co zaś obliuguje stronę do wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W tym stanie rzeczy, zeznania mimo, że prezentują pogląd o sposobie obliczenia wartości monitor, stoją w opozycji do wniosków powołanych w opinii biegłego. Ponadto w sprawie niniejszej nie roztrząsana była wartość księgowa monitora, a jego realna cena. Stąd Sąd pominął przedmiotowe zeznania jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd podzielił wnioski biegłego sądowego (w zakresie informatyki) M. G. wskazane w przedłożonych sądowi opinii i opinii uzupełniającej. W ocenie Sądu opinie te zasługują na uwzględnienie. Zostały bowiem sporządzone rzetelnie i dokładnie. Opinia zawiera ponadto uzasadnienie wymagane przez art. 285 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy przeanalizował wnikliwie przedmiotowe opinie doszedł do wniosków, że należy podzielić w całości ich ustalenia. W ocenie Sądu pozwoliły one w sposób jednoznaczny ustalić okoliczności wymagające wiedzy specjalnej. Sąd nie doszukał się żadnych przesłanek, które podważałyby prawidłowość ustaleń biegłego. Tym samym, w ocenie Sądu opinia biegłego sądowego – wraz z opiniami uzupełniającymi - stanowiła istotny i obiektywny dowód w sprawie. Wskazać należy przy tym, że strona powodowa wniosła uwagi, co do stanowiska biegłego jednakże analiza opinii uzupełniających doprowadził

Sąd do przekonania, że biegły trafnie rozważył zagadnienie przed nim postawione. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że poczynione przez biegłego ustalenia mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód dochodził o pozwanego zapłaty stanowiącej równowartość ceny monitora użyczonemu J. R..

Stosowanie do treści art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy.

Wskazać należy, że zawarcie umowy użyczenia nie jest uzależnione od zachowania formy szczególnej, bez względu na przedmiot użyczenia. Zasadniczo polskie prawo zezwala na zawarcie umowy w dowolnej formie. Może więc to być zarówno forma ustna, pisemna bądź w akcie notarialnego. Nadto istnieje jeszcze możliwość zawarcia ww. umowy w sposób dorozumiany. Zważyć trzeba, iż warunkiem złożenia oświadczenia woli w sposób dorozumiany jest, aby ustawa nie stawiała dalej idących wymagań dla oświadczenia woli dotyczącego danej czynności prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., III CSK 87/08, Lex nr 442527). Skoro zaś przepisy Kodeksu cywilnego nie zastrzegają żadnej szczególnej formy zawarcia umowy użyczenia, oświadczenie woli zarówno użyczającego jak i biorącego może być złożone per facta concludentia.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę realia sprawy niniejszej oraz dostępne informacje przyjąć można, że strony postępowania zawarły ze sobą umowę użyczenia w formie konkludentnej.

Powód wydał bowiem pozwanemu monitor nie żądając w zamian żadnej zapłaty, pozwany zaś mógł korzystać z przedmiotowej rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem. Jednocześnie w ocenie Sądu powód nie wykazał by strony ustaliły jakiegokolwiek granice czasowe obowiązywania umowy. Zatem przyjąć należy, że umowa ta miała charakter bezterminowy.

Ponadto wskazać należy, że powód nie udowodnił by wcześniej skierował do pozwanego oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy. Jedynym oświadczeniem odnoszącym się do wzajemnych zobowiązań stron było wezwanie do zapłaty wysłane do pozwanego.

Zgodnie z art. 365¹ k.c. zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu.

Mając na uwadze powyższe dojść należy do przekonania, że wezwanie do zapłaty potraktować należy jako oświadczenie o wypowiedzeniu umowy użyczenia ze strony powoda.

Wobec tego rozważeniu podlegało jaki termin winien zostać zastosowany jako okres wypowiedzenia. Zdaniem Sądu w polskim systemie relacji gospodarczych zastosowanie mają co do zasady dwa terminy jedno- i trzymiesięczny. Biorąc zaś pod uwagę charakter umowy łączącej strony Sąd przyjął, że uzasadnione zwyczajem zastosowanie znajdzie okres miesięczny wypowiedzenia.

Najwcześniejsza informacja dotycząca dotarcia do pozwanego oświadczenia powoda (k. 11) wskazuje na datę 3 października 1990 r. Zatem od tego dnia Sąd rozpoczął liczenie miesięcznego terminu do zwrotu rzeczy użyczonej. Stosownie do art. 114 k.c. jeżeli termin jest oznaczony w miesiącach lub latach, a ciągłość terminu nie jest wymagana, miesiąc liczy się za dni trzydzieści, a rok za dni trzysta sześćdziesiąt pięć.

A zatem upływ terminu do zwrotu monitora przypadła na 2 listopada 1990 r.

Jednocześnie z uwagi na fakt, że pozwany nie dokonał zwrotu monitora, albowiem ten uległ zniszczeniu zastosowanie ma w sprawie niniejszej art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c. Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przepis ten formułuje ogólną zasadę odpowiedzialności, która powstaje gdy istnieją łącznie przesłanki w postaci szkody t.j. uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej, faktu przez który szkoda została spowodowana (działanie bezprawne) oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a faktem. Nie należy również zapominać o winie, która w dziedzinie odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych odgrywa zasadniczą rolę. Brak którejkolwiek z tych przesłanek wyłącza odpowiedzialność deliktową strony pozwanej.

W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy, tj. winę umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza (*dolus directus*) lub co najmniej się na wystąpienie tych skutków godzi (*dolus eventualis*). Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem (*culpa*). Pojęcie niedbalstwa więc wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Niedbalstwo polega na nie dołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa - *culpa levissima* (confer Bieniek Gerard, Ciepla Helena, Dmowski Stanisław, Gudowski Jacek, Kołakowski Krzysztof, Sychowicz Marek, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I Warszawa 2002 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak w szczególności SN w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128).

Związek przyczynowy zachodzi zaś tylko wówczas, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki (por. Bieniek Gerard, Ciepla Helena, Dmowski Stanisław, Gudowski Jacek, Kołakowski Krzysztof, Sychowicz Marek, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I Warszawa 2002 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Bezprawność czynu ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Bezprawność jest kategorią obiektywną, chodzi o to, czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła owych zasad wynikają z:

a) norm powszechnie obowiązujących - jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego itp.;

b) nakazów i zakazów wynikających z zasad współżycia społecznego - dobre obyczaje (Bieniek Gerard, Ciepla Helena, Dmowski Stanisław, Gudowski Jacek, Kołakowski Krzysztof, Sychowicz Marek, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I Warszawa 2002 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Mając powyższe elementy na uwadze Sąd przetestował stan faktyczny pod kątem wystąpienia przesłanek deliktowych warunkujących odpowiedzialność pozwanego.

I tak stwierdzić należy, że co do wystąpienia szkody po stronie powodowej, uznać należy, iż takowa wystąpiła. Monitor będący własnością powoda został zniszczony, a zatem w majątku powoda doszło do uszczerbku materialnego w tym zakresie.

W dalszej kolejności Sąd rozważył czy zaistniał bezprawny i zawiniony czyn. W ocenie Sądu doszło do wystąpienia bezprawności w rozumieniu sprzeczności z postanowieniami umownymi, albowiem zaniedbany został obowiązek dbania o rzecz powierzona. Przy czym postępowanie takie należy ocenić jako zawinione w stopniu winy nieumyślnej. Monitor nie został należyście zabezpieczony podczas transportu, co doprowadziło do jego zniszczenia. Biorący w użyczenie winien przewidzieć możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, jednocześnie nie zadbał o stosowne zabezpieczenie monitora podczas transportu czym dała wyraz braku przewidywania możliwości wystąpienia negatywnych skutków, choć powinien i mógł je przewidzieć.

Odnośnie związku przyczynowego, stwierdzić należy, że takowy wystąpił. Brak prawidłowego zabezpieczenia monitora doprowadził do jego uszkodzenia, co w konsekwencji spowodowało jego usunięcie z majątku powoda.

Wobec powyższego i w tym przypadku uznać należy, że występuje odpowiedzialność odszkodowawcza strony pozwanej.

Odnośnie zaś wysokości należnej powódce kwoty odszkodowania, wskazać należy, że Sąd miał na uwadze normę wyrażoną przez art. 361 k.c.

Stosownie do treści tego artykułu (§ 1) Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. (§ 2) W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W tym stanie rzeczy Sąd biorąc pod uwagę ustalenia biegłego odnoszące się do wartości zniszczonego monitora zasądził od pozwanego kwotę 172 zł (punkt 1 wyroku)

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., z którego wynika, że wierzycielowi zawsze należą się odsetki gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego i to niezależnie od tego czy poniósł szkodę. Wysokość zasądzonych odsetek należy przyjąć na podstawie art. 481 § 2 k.c. zgodnie, z którym jeżeli wysokość odsetek nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. Datę początkową odsetek ustalić zaś należy na dzień następny po ostatnim dniu wypowiedzenia umowy tj. 2 listopada 1990 r.. W tym stanie rzeczy powodowi należą się odsetki od zasądzonej w punkcie 1 kwoty od dnia 3 października 1990 r.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, albowiem przekraczało ono (po dokonaniu denominacji) wartość monitora ustaloną przez biegłego (punkt 2 wyroku)

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 100 zd. pierwsze k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Stąd też z uwagi na fakt, że Sąd zasądził na rzecz powoda jedynie część roszczenia, koszty procesu należało stosownie między stronami rozliczyć.

Mając na uwadze strunek kwoty dochodzonej do zasądzonego roszczenia, uznać należy, że powód wygrał sprawę w 48 %. Stosownie bowiem do unormowań zawartych w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego. (Dz. U. z dnia 25 lipca 1994 r.) 1 zł = 10.000 starych złotych (confer art. 2), zatem kwota roszczenia powoda po denominacji

obejmowała 360 zł. Tym samym stosunek w jakim powód wygrał sprawę wynika z podzielenia kwoty zasądzonej przez kwotę dochodzoną.

Po stronie powoda wystąpiły koszty w postaci wpisu sądowego (Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 października 1989 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych. – Dz. U. z dnia 10 listopada 1989 r.) wynoszącego 8% wartości przedmiotu sprawy (§ 1). Zatem powodowi należy się zwrot od pozwanego przedmiotowego wpisu w wysokości odpowiadającej stosunkowi w jakim sprawę wygrał tj. 13,82 zł.

Podobnie po stronie pozwanej wystąpiły koszty w postaci zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Zatem przyjmując ww. zasady Sąd orzekł, że powód winien jest zwrócić pozwanemu kwotę 10,40 zł. Kwotę tę Sąd uzyskał po denominacji 20.000 zł do 20 zł a następnie pomnożeniu tak uzyskanej kwoty przez 52% tj. procent wygranej powoda.

Zważywszy na wzajemny obowiązek zwrotu kosztów Sąd skompensował obie kwoty, ostatecznie orzekając, że pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 3,42 zł (13,82 – 10,40).

W toku postępowania Skarb Państwa wyłożył tymczasowo kwotę 150 zł tytułem wynagrodzenia biegłego powołanego do wydania opinii w sprawie. Zatem przyjmując wskazane wyżej stopnie wygrania sprawy przez strony, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 72 zł (150 zł x 0,48) zaś od powoda kwotę 78 zł (150 zł x 0,52), orzekając jak w punktach 4 i 5 wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu i pełnomocnikowi powoda.